

W Kościele Metropol: Sgo JANA wczoraj na rannem Nabożeństwie w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej, było wykonane dzieło muzyczne J. *Elsnera*; w czasie Summy Duchowieństwo tegoż Kościoła wykonało przy towarzyszeniu organów drugą Mszę kompoz: *Wojciecha Słoczyńskiego*. — Wczoraj w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak.-Przedm., odbyły się *Primicje* X. *Stefana Pawlickiego*, z tegoż Zgromadzenia; w czasie których Amatorów muzyczni wykonali dzieła religijne *Krogulskiego* i *J.K. Chwałiboga*. — Wczoraj jako w uroczystość S. JANA BOŻEGO, założyciela Zakonu *Bonifratrów*, odbyło się w tutejszym Kościele solenne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU; na którym X. *Jan Bogdan Wikarjusz Parafji Wiskitki*, znany z mowy i wysokiego jako Kapłan usposobienia, miał kazania w duchu religijnym Naskę, która na licznie zgromadzonych Słuchaczach silnie sprawiła wrażenie, wycisnęła łzę z ocz każdego i napełniła ich serca tem przekonaniem, że miłość BOGA i Blźniego jest jedyną podstawą Chrześcijańskiego i towarzyskiego życia. Oby Cię Kapłanie BOG utrzymywał nam długo i ożywił tą Świętą gorliwością, której wpływ zbawienne skutki ogółowi zrodzić jest mocen.

W Kościele S. Krzyża jutro z rana o godz. 6tej. Bractwo Miłosierdzia Sgo *Flora* przy pomocy 6tej Nabożeństwo żałobne, za poistnienie, odbywać będzie Nabożeństwo żałobne, za pokoj Duszy s. p. *Xcia Max. Jabłonowskiego*, Protektora tegoż Bractwa. Na to Nabożeństwo Członkowie Bractwa i wielbiciele cnot Nieboszczyka, raczą się zgromadzić, i swemi modlitwami, wraz z Kościołem Bożym wespieć Jego duszę.

Onegdaj, po kilku-dniowej ciężkiej słabości zakończył życie s. p. *W. Franciszek Wroczyński*, Obywatel z Gubernji Lubelskiej, na czas krótki do *Warszawy* przybył. Pozostała Wdowa wraz z trojgiem Dzieci i Zięciem, nieutuleni w żalu, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok zmarłego, jutro o godzinie 3ciej po południu z domu przy ulicy *Mokotowskiej* Nr 1675, na smętarz *Powąz*: odbyć się mającą.

Jutro o godzinie 6tej wieczorem odbędzie się posiedzenie *Centralne* *Warsz*: Tow: *Dobroczynności*.

*Warszawski Ober-Policmajster*. — Uwiadomiam mieszkańców tutejszych, którzy stosownie do ogłoszenia *JW*. *Warszaw*: *Woien*: *Gubernatora*, na dniu 3 b. m. w *Biu*: *Publicz*: zamieszczonemu, broń swą w *Biu*: *Publicz*: złożyli, że obecnie są w obowiązku zwrócenia posiadanych pozwoleń na utrzymywanie broni, albowiem pozwolenia rzeczzone, odtąd nie będą mieć żadnego walu. Rozporządzenie niniejsze rozciąga się i do osób, któ-

re pozyskawszy pozwolenia, broni nie utrzymują. — *Jenerał-Major*, *Abramowicz*. *Sek*: *Kwincziński*. (*G. P.*)

*Główna Kassa Oszczędności*. W tygodniu upłynionym do d. 24 Lut: (8 *Marca*) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 24, na które, tudzież na dawniejsze, w 211 wnioskach, złożono *Rsr*: 1,811 k. 10 (zł. 12,074). Na żądanie 98 Uczestnikom wypłacono (przez procentu za r. b. *Rsr*: 12 k. 83 1/2), *Rsr*: 4,176 k. 40 1/2 (zł. 27,842 gr. 21), i umorzono książeczek oszczędności 45. Przeto Uczestników 3,794, posiada kapitał *Rsr*: 112,603 k. 50 1/2 (zł. 750,690 gr. 1.)

Z wiarogodnych ust, miło nam donieść przyjacielom i wielbicielom cnot i talenta *Chopina* (*Szopena*), według listu onegdajszą pocztą z *Paryża* odebranego, że tenże jest w stanie zupełnego zdrowia.

Wczorajsza *Niedziela Sucha* okazała się być w istocie mokrą. Deszcz spadły onegdaj narobił nie mało błota i przeszkodził przechadzkom *Warszawian*, dla których niepogodna *Niedziela* lub święto są prawdziwą pokutą; iednakże wczoraj czasami słońce przyświecało.

*Nieszczęśliwi Rodzice* dwojga małoletnich Dzieci, błagania, ażeby dwie Córki *Róża* lat 10, a *Władysław* przyzwone, bogobojne; obie dusze uświęcone, przyjęcie u iednej z Pań czcigodnych i litościwych, raczących opiekować się nieszczęśliwemi. Tamże i różne sprzety są do sprzedania. Mieszkają pod Nr 1835 przy ulicy *Zakroczymskiej*. — *Donbrowscy*.

Nakładem Składu muzycznego *Er. Spiess* i *Sp*: przy ulicy *Senators*: Nr 460, wyszła w tych dniach ulubiona *Polka* pod tyt: „*La Clochette*,” ułożona na fortep: i ofiarowana *Pannie Zofji Skierkowskiej*, przez *M. Dietricha*; cena zł. 2.

Wczoraj w *Red*: *Kurjera* złożono od *H. D.* zł. 20 dla biednej Familji z ulicy *Żurawiej* Nr 1612.

*Wieczór muzyczny* w *Resursie* *Kupieckiej* naznaczony na dzień 11ty b. m., na czas późniejszy odłożono.

Wczoraj w *Wielkim Teatrze* po *Współce* z *Szatanem* przywołani, *JPanna Riwoli*, *JPP. Żółkowski* i *Troszel*. W rozmaitości, po *Doktorze medycyny*, *JP. Rychter*; w czasie *Młodej Wdowy*, *JPani Halpert* 2-kroć. *Teatr* był napełniony.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 15 cali 4. *Most* zaczynają przywracać.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 17 *Lutego* (*1 Marca*) r. b., 46 Uczestników złożyło *Rsr*: 67 k. 80 czyli zł. 452; cały zatem kapitał przez 401 Uczestni-



ków posiadany, wynosi Rs: 4,846 kop. 44 czyli złotych 32,309 gr. 18.

Rząd Gubernjalny Płocki podał do wiadomości, że w skutek wyższych rozporządzeń dla przedstawienia środków zarobkowania, a przez to i wyżywienia się klasie ludzi niedostatkiem dotkniętej, przedsięwzięte zostanie wytłuczenie kilku tysięcy sążni kubicznych kamieni, przysposobionych do budowy traktów bitych z Płocka na Wyszogrod do Zakroczymia; z Płocka na Płońsk, Nasielsk do Pułtusza, z Przyborowic do Zakroczymia i z Płocka do Drobina. Za potłuczenie sążnia kubicznego kamieni granitowych 216 stóp kubicz: obejmujące zostało szaber od 1 do 1 1/2 cala grubi, przeznaczone zostało wynagrodzenie po Rsr. 2 kop. 25; oprócz tego zgłaszającym się do roboty, młoty udzielone będą. Mający więc chęć tłuczenia kamieni za cenę wymienioną, winien udać się na wyrażone wyżej trakty, do Kontrolerów miejscowych w tym celu uformowanych, którzy wykażą robotę, odbiorają i przypadającą należyłość zaraz wypłaca.

Pogrzeb ś. p. JO. Maksymiljana Xięcia Jabłonowskiego, Wielkiego Mistrza Dworu J. C. K. Mości, Członka Rady Administracyjnej, Prezesa Heroldji Królestwa Polskiego, Senators, odbył się z stosowną do znakomitego rodu i dostojństwa zmarłego uroczystością w d. 18 i 19 z. m. we wsi Krzewin, dobrach J. X. Mości w Gubernji Wołyńskiej. Dnia 18 z. m. o godz. 10tej wieczorem przy świetle pochodli, ekspozycja parafianego w tejże włości, w asystencji licznych Duchowieństwa Świeckiego i Zakonnego, Bractwa Kościelnego, oraz Bractw od 9ciu Cerkwi z dóbr Xcia Jegomości. Ordery nieboszczyka nieśli: JO. Xiążę Karol Jabłonowski i JW. Hrabia Henryk Iliński. JO. Xiążę Władysław Jabłonowski Syn zmarłego, dostojni Krewni, Przyjaciele, Sąsiedzi, oraz Domownicy, postępowali za trumną. Przeszło 2,000 włościan i Ludu ze świątym iarzącem, zamykało orszak. Nazajutrz to jest dnia 19 z. m. po odbytem Nabożeństwie żałobnem w Kościele miejscowym wspaniale przybranym, przez Duchowieństwo Świeckie i Duchownych ze Zgromadzeń i Zakonów XX. Misjonarzy, Pijarów, Petrystów, Dominikanów, Franciszkanów i Bernardynów, oraz Summie żałobnej celebrowanej przez W. JX. Narkiewicza, Przełożonego Zgro: XX. Misjonarzy w Migdzyrzeczu, zwłoki J. X. Mości zaniezione zostały przez Rodzinę i Przyjaciół na Smętarz miejscowy, gdzie ie umieszczono w grobie sklepionym na ten cel przygotowanym. Na tem miejscu z porą wiosenną, wzniesioną będzie Kaplica ku pamięci Nieboszczyka. W. JX. Czajkowski Dziekan Proboszcz-Krzewiński, przy exportacji, a W. JX. Reczyński Proboszcz Annopolski, w czasie Nabożeństwa żałobnego, mieli kazania pogrzebowe.

Redakcja Kurjera otrzymała z Petersburga następującą wiadomość: »Znakomity nasz Rodak i kompozytor JP. Wiktor Każyński, chlubnie znany w kraju i za granicą ze swych kompozycji, oraz dzieł swoich literackich: *Podróż po Niemczech odbyta w r. 1844*, i *Historja muzyki dramatycznej*, (z której wyciątki były niedawno drukowane w Petersburgu), mianowany został d. 11 z. m., głównym Dyrektorem muzyki Cesarskich Petersburgskich przydwornych Teatrów, z obowiązkiem napisania co rok jednej narodowej komicznej Opery dla tychże Teatrów. Operetka jego *Paziowie Xcia Wandom* z niezwykłym zapałem była w stolicy przyjęta. Najbardziej podobały się: *Uwertura*, *Romans* na soprano, z towarzyszeniem wioloncownicy, *Walturni* i *arfy*, *Nocturno* w stylu polskiego Macelli, waltorni i arfy, *Chór Paziów* na 8 głosów żeńskich (4 soprano i 4 alt). P. Każyński w skutek zawartego z administracją Cesarskich Teatrów kontraktu, ma zamiar pisać Operę 3-aktową: *Tunza Rozbójnik Watachski*, której libretto przysposabia mu Reżyser opery i Autor dramatyczny Rosyjski P. Kulikoff.

Anglja. — 28go z. m. w Parlamencie większością głosów 97, wniosek P. Peel (Pil) został przyjęty. — Królowa 25go z. m. znajdowała się na obradzie tajnej w pałacu Buckingham. — Dyrektorowie towarzystwa wschodnio-indyjskiego podarowali Panu Waghorn 600 rubli, w dowód wdzięczności za jego usiłowania do przyspieszenia biegu poczty indyjskiej przez ląd stały. — Z Ameryki donoszą, że ukazanie się floty zjedn: ang-francuzkiej w *Paranie*, spowodowało rozliczne manifesty przeciw Dyktatorowi *Rozas*.

Berlin 3 Marca. — Oddaleni z Drezna Polacy, przybywają tu, szukając dla siebie schronienia. Przecież Dyrekcja Policji wśród teraźniejszych okoliczności, na nieiaki tylko czas dozwala im pobytu w naszym mieście.

Francja. — Marszałek Bugeaud (Biuło) pomimo rozlicznych przedstawień, postanowił wtargnąć w posiadłości *Kabyłów*. — Bej tunetański ma zamiar zaprowadzić w swoim państwie kodex handlowy franc.; znaczną liczbę młodych ludzi chce wysłać do *Paryża*, aby później urządzili Akademię w *Tunecie*. Towarzystwo francu: przeciw handlowi niewolnikami, chce uczcić Beja medalem za wywołanie Murzynów. — Ibrahim Basza na poradę Lekarzy, zostanie u wód *Wernet* do połowy b. m. — Pismo opozycyjne czyni uwagę, że Anglja nie ma teraz Konsula w Algierji, gdyż tylko Konsul hanowerski ma opiekę nad tamże osiadłymi Anglikami; tym sposobem Anglja stara się unikać uznania Algierji za osadę francuzką. — Posel Stanów Zjedn: P. King, na cześć urodzin *Waszyngtona* dał ucztę, na której znajdowali się Ministrowie i cia-



to dyplomatyczne. — Akademia francuzi: uznała, że Aniela *Collin* (Kotę) uchodząca za magnetyczkę, jest tylko oszustką.

*Galicja.* — *Dostrzegacz Austrjacki* z 3go Marca r. b. donosi: »Natchmiast po odebraniu pierwszej wiadomości o usiłowaniu burzycieli krakowskich, rozszerzenia buntu w blisko położonych cyrkułach Galicyjskich, wysłał Arcy-xiążę *Ferdynand d'Este* nie tylko Podpułkownika i Adjutanta Sztabu Jeneralnego de *Benedek*, celem przedsięwzięcia środków wojennych, ale upoważnił niebawem Prezydenta Gubernjal: Hrabiego *Łazańskiego* do utrzymania porządku w zagrożonych prowincjach, nadawszy mu pełnomocnictwo nadzwyczajne. — Podpułkownik *Benedek* stanął 25go Lutego w *Bochni*, i wyruszył natchmiast, wspierany będąc przez gromady wieśniaków dobrowolnie do nich przydzielających się, ku miejscom przez powstańców zagrożonym. Około godz: 11ej przed południem, uderzono na rokoszau pod *Gdowem*, którzy poniosłszy znaczną stratę w zabitych, rannych i w niewolę wziętych, zupełnie pobici zostali; mała tylko ich liczba ratowała się ucieczką i ściganą była w kryówkach przez wiernych włóścian. Skoro się straż przednia wojsk cesarskich na wzgórzach *Wieliczki* ukazała, już rokoszanie którzy w małej tylko liczbie tam przybyli, rozpierchli się ku różnym okolicom, a Podpułkownik *Benedek* zajął tamże stanowisko około wieczora. Cały oddział wykonał przez niepogodę i nadzwyczaj złe drogi ten utrudzony pochód w wzorowym porządku. — Podług odebranych niezawodnych doniesień Jenerał-Majora Wojsk Cesi-Austrjack: *Collin*, tenże dnia 27go wieczorem natarł na powstańców krakowskich, którzy po krótkim oporze, cofnęli się do *Krakowa*, i most za sobą znieśli; w tej wyprawie wielu powstańców od ognia kartaczonego Wojsk Cesars: legło. Wkrótce potem 2gi oddział powstańców, który wprzódy ku *Wieliczce* wyruszył, cofnął się także na *Podgórze*; Wojska Austrjackie uderzyły na ten oddział i pobiły go. Wielu zabito, 80 pochwycono, a reszta poszła w rozsypkę. — Podług urzędowych tu z *Lwowa* pod dniem 25 Lutego nadeszły h raportów, zabiegi rewolucyjne w cyrkułach *Tarnowskim*, *Sandeckim*, *Jasłowskim*, *Sanockim*, *Rzeszowskim*, okazały się w skutkach swoich iak najniepomyślniejsze dla rokoszau. We wszystkich miejscach, gdzie i ostatni starali się wzburzyć porządek socyalny, wieśniacy oświadczyli się bezwarunkowo za rządem, mimo wszelkich z strony buntowników utrudzeń, i odpierali najwięcej napady tych ostatnich, których znaczna liczba już to ujętą, już znowu w utarczkach życia pozbawioną została. W powiecie *Sanockim* i *Przemyskim* nie było żadnej krwawej ofiary. W obwodach przez wichrzycieli spokojności zagrożonych, porządek znowu przywrócony został. — *Austrja-*

*cki Dostrzegacz* z d. 4 Marca donosi jeszcze co następuie: Cesarsko Austrjacki Jeni: Major *Malter* zajął wojskami swoimi Oświęcin (nad granicą krakowską), iak niemniej wszelkie inne miejsca przeprawy od *Wisty* ku *Krakowu*. W *Podgórze* stał Jenerał *Collin*. Od uchodzących z *Krakowa*, którzy do *Bieliccy* przybyli, dowiadujemy się, że w miejsce stojącego dotąd na czele rządu krakowskiego Dyktatora *Hilarego Męciszewskiego*, który usunięty i uwięzionym został, wybrano nowego, nieiakięgo *Tyssowskiego* z cyrkułu *Tarnowskiego*. Wedle zeznań rzeczowych osób, panie pomiędzy rokoszauami krakowskimi nadzwyczajny nierząd i ufanosc ich już zupełnie znikła. — Podług otrzymanych wiadomości z *Lwowa* pod dniem 27 Lutego, panowała tam zupełna spokojność, i nic nie zaszło nowego ani w okolicy tamecznej, ani w cyrkułach po drodze z *Lwowa* do *Wiednia* położonych.

*Hiszpanja.* — Prezes Rady Margrabia *Miraflores* oświadczył w *Kortezach*, iż tytuł Wodza armji padanej Jenerałowi *Narwaez*, nie jest połączony z żadnem dowództwem, a Jenerał sam oświadczył, iż staie pod rozkazy Jenerał-Kapitana *Madrytu*; mimo to Jenerał *Narwaez* stara się przedstawiać ministerstwo, iako dzieło jego ręki. — Z *Neapolu* nadeszły ważne depesze. — Otrzymano tu bulle Papiezske, ustanawiające 5ciu Biskupów w hiszpańskich osadach zamorskich.

*Kraków.* — *Gazeta Powszechna Niemiecka* donosi pod d. 1im Marca r. b. Nowy Stąd w *Krakowie* zamyślał już o bicie pieniędzy i puszczeniu w kurs papierów publi. Aby utwóić sobie bicie pieniędzy, zagrabił bogate skarby z Kościoła katedralnego. Przecież zajęcie *Krakowa* przez wojska Cesarsko-Rossyjskie, stanęło na przeszkodzie przekształceniu tychże na pieniądze. (*Gaz: Szl.*)

*Niemcy.* — Donoszą z *Berlina* 5go b. m.: Władzy wojskowej i cywilnej w *Poznaniu* dano 3go b. m. wiadomość, że w nocy usiłowano uwolnić znajdujących się w tatejszem więzieniu spiskowych Polskich, i rzeczywiście w czasie nocnym spostrzeżono tłumy wśród i poza miastem. Przedsięwzięto wszędzie właściwe środki ostrożności, pomnożono straż i wysłano patrolę po wszelkich stronach miasta. Po dwa razy rokoszanie strzelali do straży; raz pierwszy z przeieżdzającego wozu, wszakże bez ranienia którego z żołnierzy na warcie stojących; ci zaś odpowiedzieli na ten ogień kilku wystrzałami, skutkiem czego dwóch przewodzców zabito, dwóch rannego i w niewolę ujęto. Oprócz tego, uwięziono 40 kilka osób poczęści uzbroionych, i zabrano kilka wozów opatrzonych amunicją i bronią. Ze świtem dnia wszystkie gazpokoito się, i dalsze zamachy miejsca nie miały. — *Gazeta Szląska* udziela jeszcze następujące szczegóły o powyższym wypadku: Na czele tej zgrai rokoszau, stał nieiaki *Tropczyński*, leśniczy z dóbr Hrabiego *Dzia-*



Łyńskiego; spiskowi prawie wszyscy wódką zostali upoieni, i tej wielki u nich znaleziono zapas. Około godziny 10 wyruszył oddział rokoszan z Kurnika ku Poznaniu. Przednia straż złożona z 60 do 80 osób, udała się naprzód do miasta; za nią postępowały dwa wozy, na których siedzieli przywódcy; z temi połączyć się miał inny oddział w okolicy smętarzu wojskowego ustawiony. Tymczasem wozy te spotkały niespodzianie na moście patrol, na który natychmiast bantownicy dali ognia sześciu wystrzałami. Patrol złożony z 3ch ludzi, z których dwóch było Polaków, tak dzielnie odpowiedział na tę zaczepkę, iż natychmiast jeden z zbrodniarzy zabitym, a dwaj inni niebezpiecznie ranieni zostali, (jeden z nich już umarł, drugi szczerkę ma rozstrzeloną). Powstańcy pierzchnęli zaraz. Huzary wyruszyli w pogoń za nimi. W ogóle więć około 60 rokoszan. — Niestety, że znowu wypadło nam donieść o nowym bezskutecznym zamachu tej ohydnej zgrai tułających się awanturników, którzy, nic nie mając do stracenia, będąc ciężarem kraju, w którym żyją i trucizną ustaw socjalnych wyprawą pozostałej garstki sromotnych wicherzycieli postanowili skreślić ostatnią kartę swoich tyłu zbrodniami skalanych państwów. Jeżeli krzywdy i krwi ludzkiej chciwie zamierzają tych szaleńców pozwałały im księć się o wzburzenie prawego porządku, to przynajmniej brak sympatii, pogarda i powszechne oburzenie, iakie wszędzie na siebie ściągnęli, przekonać ich na zawsze powiono, że siły ich są przełamane, a przekleństwo współczesnych udziałem raszty nędznego ich życia.

*Prussy.* — Donoszą z Pless pod d. 3m b. m.: Wczoraj po południu powstańcy Krakowscy którzy się do naszego kraju pod dowództwem Zborowskiego, Wodnickiego i Benińskiego schronili, poddali się na łaskę i niełaskę Rządu Pruskiego. (Gaz. Śląska).

*Rozmaitości.* — *Donizetti*, ma udać się do Pizy. Aż do tej chwili nie udało się nakłonić go, aby spoczął w swoich pracach. Obdarzony nadzwyczajną czynnością, nadużywając bogactwa wyobraźni, pracował jednocześnie nad 4ma dziełami, dla Wiednia, Madrytu, Teatru włoskiego w Paryżu, i dla Teatru Drury-Lane w Londynie. Zdrowie jego ulgło pod ciężarem pracy. Ale jest nadzieja, że spoczynek, wpływ przyjaznego klimatu, spowodują korzystną zmianę dla nadwątlonego zdrowia. — Panna Eugenia Garoja, odegrawszy w Teatrze *alla Scala* w Medyolanie, rolę *Lunaticy*, przyjętą była z wielkim zapaleniem; teraz nowym okryła się artystycznym tryumfem w roli *Abigail*, w operze *Nabuchodonozor*, *Werdego*, której nauczyła się w pięć dni. Dziennik *La Fama*, oddaje jej nader zaszczytne pochwały. — Panna Fanny Elster, ukończywszy swoje przedstawienia w Rzymie, przybyła do Foligno. Bardzo wiele znakomych domów przygotowało dla niej mie-

szkanie, i wysłało na przeciw niej, zapraszając ją do siebie. Panna Elster niechcąc nikomu ubliżyć wyborem, kazała napisać na karteczkach nazwiska łaskawie zapraszających; a wyciągnąwszy losami nazwisko Państwo *Falkonjeri*, Kupców, do nich udała się, dziękując za uprzejme przyjęcie. — Pan *Riccardi*, który był w Warszawie, występował w *Genewie*, w operze *Łucja z Lamermoru*, w roli Edgara i w *Faworycie*.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Zaszczyński Felix Oby: z Łaszczewa; Pretwic Adam Oby: z Budziszewic; Peplowski Jan Sędzia z Krakowa; Szejnkowski Mik: Pułkow: z Smoleńska. (G. P.).

### DONESIENIA.

Kantor Wexlu wprost Banku Polskiego, poleca się łaskawej Public: **SERJAMI WYŁOŚOWANEMI** z pożyczki 42 milionowej, tak całkowitemi iak i częściowemi. Ciągienie wygraných z pomiędzy których główna jest 30,000 sr., nastąpi dnia 15 b. m. i. r. J. Baumann

Czytawszy w Pismie publ. zaszczytne podziękowanie dla P. *Hirosz*, przy ulicy Królewskiej Nro 1072 mieszkającej, przez F. P. umieszczone, za wycuczenie iego Córerek w dniach 15tu brania MIARY i doskonałego KROJU wszelkich ubiorów Damskich, oraz robienia podług żurnali takowych, uczęszczałam do niej i ia na lekcje tym chętniej, że umiejętności wzmiankowana przywiązana do nas Kobiet, jest nam niezbędnie potrzebna, najprzód, że to co się z łokcia od ubioru pozostanie, będzie i nadal własnością naszą; powtóre, że w każdym razie, wszędzie i na każdym miejscu, z korzyścią ia tak dla siebie iak i innych osób potrzebować możemy. A że P. *Hirosz* i mnie tego kuszty w dniach 15 nauczyła, przeto iestem z mężem moim w obowiązku złożyć jej za to podziękowanie. — *Moskowscy* Małżonkowie, pod Nrem 1306 zamieszkali.

Jest do sprzedania KOLONJA Siedlisk, w Gminie Mostki Pow: Konińskim, Gub: Warszawskiej położona, żadnemi długami prywatnemi ani Skarbowemi nieobciążona, w bliskości miast Sampólana i Babiaka, do właściciela niżej podpisanego należąca, sądownie umocowanego. Zyczący więc nabycia takowej, zgłosić się zechcą na miejsce; w wiadomości o bliższych warunkach sprzedaży powziąć mogą, która bezwzględnie na Sty Jan r. b. nastąpi. Antoni Jabłoński, Nauczyciel S. pr: W.

Z powodu nadchozącej pory wiosennej, Właściciel Mokotowa (dawniej do JW. Hrabini Wąsowicz należącej) podaje do wiadomości PP. Restauratorów, iż OBERZA w Ogrodzie (promenadą zwana), iest do wynięcia od Wielkiej noccy. Właściciel pomógłszy przy znacznym nakładzie, liczbę Lokalów na letnie mieszkanie, z cykle zajmowanych, przez co i liczba Mieszkańców Mokotowa znacznie się powiększy, ma niewątpliwie przekonanie, że Przedsiębiorca, przy starannym utrzymaniu Restauracji, osiągnąłby spodziewane korzyści. Mający zamiar wydzierżawić wspomnioną Oberzę, zgłosić się zechcą do Litografji Franciszka Schuster przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 427.

PROPINACJA w Sielcach, iest od Sgo Jana r. b. z wolnej ręki do wydzierżawienia; o warunkach dowiedzieć się można na miejscu w Fabryce Głównej Tabak.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 6  
TEATR WIELKI. Jutro, 25ty raz *Dęjtana*; rozpocznie Uwertura z *Jydówki*. DODATEK.